

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/200122,Witold-Wasilewski-Klamstwo-katynskie-historia-i-wspolczesnosc.html>  
02.05.2024, 03:56

## Witold Wasilewski: Kłamstwo katyńskie - historia i współczesność

**W kwietniu i maju 1940 r. funkcjonariusze NKWD wymordowali blisko 22 tys. polskich jeńców wojennych i więźniów. Po odkryciu i ujawnieniu zbrodni przez Niemców wiosną 1943 r. Sowieckie Biuro Informacyjne ogłosiło komunikat oskarżający o ten mord Niemców, a Goebbelsa o szerzenie bredni wymierzonych przeciwko ZSRS. W kłamstwo katyńskie wierzą do dziś miliony Rosjan.**



Jeden z kilku powojennych pomników z kłamliwymi napisami, postawionych przez władze sowieckie w Lesie Katyńskim - przedstawiony na fotografii pochodzi z końca lat siedemdziesiątych. Fot. AIPN

Zbrodniczą decyzję podjęło 5 marca 1940 r. Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), na którego czele stał Józef Stalin. Projekt decyzji złożył na piśmie szef NKWD Ławrientij Beria, podpisali ją decydenci z Politbiura, a postanowienie zaprotokołowano. Jednym z miejsc kaźni jeńców stał się Las Katyński niedaleko Smoleńska, gdzie ukryto zwłoki 4415 ofiar, głównie oficerów WP. Niemcy, okupujący od lipca 1941 r. tę część Smoleńszczyzny, rozpoczęli w marcu 1943 r. prace ekshumacyjne koło Katynia i odkryli ciała pomordowanych. Władze III Rzeszy, przy szczególnym udziale ministra propagandy Josepha Goebbelsa, rozpoczęły akcję informacyjną. 11 kwietnia 1943 r. agencja Transocean, a 13 kwietnia Radio Berlin ogłosiły informację o odnalezieniu w Kozich Górach na terenie Lasu Katyńskiego ciał polskich oficerów zamordowanych przez bolszewików w 1940 r. Na miejsce odkrycia Niemcy sprowadzili m.in. wielonarodową grupę dziennikarzy, Międzynarodową Komisję Lekarską,

Komisję Techniczną PCK, polskich i anglosaskich oficerów przetrzymywanych w oflagach. Potwierdzili oni, że zbrodni dokonano w czasie, gdy rejon Katynia kontrolowali Sowieci, na co wskazywały badania terenowe, obdukcje zwłok i zeznania miejscowej ludności.

15 kwietnia 1943 r. Sowieckie Biuro Informacyjne ogłosiło przez radio i w prasie komunikat oskarżający Niemców o mord na polskich oficerach, a Goebbelsa o szerzenie bredni wymierzonych przeciwko ZSRS. W komunikacie wskazano, że polscy jeńcy „znajdowali się w 1941 r. w rejonach położonych na zachód od Smoleńska na robotach budowlanych i wraz z wieloma ludźmi sowieckimi, mieszkańcami obwodu smoleńskiego, wpadli w ręce niemieckich katów faszystowskich w lecie 1941 r., po wycofaniu się wojsk sowieckich z rejonu Smoleńska”. Komunikat został wcześniej zatwierdzony przez sowieckie kierownictwo i wyznaczył ogólny kształt tzw. kłamstwa katyńskiego.

### **Alianci się odcinają, a Sowieci zafałszowują**

Winston Churchill i Franklin D. Roosevelt, po rewelacji niemieckiej i proklamacji fałszerskiej sowieckiej wersji w kwietniu 1943 r., odmówili poparcia polskich starań o definitywne wyjaśnienie kwestii sprawstwa mordu przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż, a w korespondencji ze Stalinem odcięli się od Rządu RP.

W kolejnych miesiącach władze sowieckie rozbudowały konstrukcję fałszerstw, mających legitymizować w oczach własnego społeczeństwa i światowej opinii publicznej „legendę” o dokonaniu zbrodni przez Niemców. W końcu września 1943 r. Armia Czerwona opanowała rejon Lasu Katyńskiego. Władze ZSRS postanowiły wykorzystać ten moment do sprokurowania szczegółowych dowodów niemieckiej odpowiedzialności. Przygotowanie gruntu dla dalszych działań powierzono funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa. Pracami komisji złożonej z „przedstawicieli odpowiednich organów” kierował szef NKGB Wsiewołod Mierkułow i pierwszy zastępca szefa NKWD Siergiej Krugłow. Działaniami operacyjnymi w rejonie Katynia dowodził naczelnik wydziału kontrwywiadu NKGB Leonid Rajchman. Pomiędzy początkiem października 1943 r. a styczniem 1944 r. funkcjonariusze NKWD i NKGB wykonali zadanie wykreowania fałszywego obrazu losu zgładzonych jeńców, przygotowali doły ze zwłokami, tak by przeprowadzane później ekshumacje służyły wyciągnięciu wniosków o winie niemieckiej. Polegało to na podrzucaniu dokumentów z pierwszej połowy 1941 r., mających świadczyć o pozostawaniu w tym czasie jeńców przy życiu. Podkładano je do zwłok, tak by później „odkryte” świadczyły o winie niemieckiej. Podrzucano np. kartkę napisaną 20 czerwca 1941 r. przez niebędącego ofiarą katyńską Stanisława Kuczyńskiego, następnie odkrytą podczas ekshumacji przez eksperta komisji państwowej Konstantina Zubkova. Najważniejszym elementem działań zespołu Mierkułowa/Krugłowa było przygotowanie świadków mających potwierdzić fałszywą wersję wydarzeń i eliminacja świadków mogących głosić prawdę. Dla osiągnięcia tego celu szantażowano karą za kolaborację z Niemcami. Funkcjonariusze zmusili do zmiany zeznań np. miejscowego chłopca Parfiona Kisielowa, który później w obecności dziennikarzy zachodnich odwołał swoje zeznanie złożone w dochodzeniu niemieckim. Wielu świadkom dopisano obciążające Niemców „legendy”, jak wiceburmistrzowi Smoleńska z okresu

okupacji Borisowi Bazylewskiemu. Burmistrz Smoleńska Boris Mieńszagin – który zbiegł przed Armią Czerwoną na Zachód, ale w 1945 r. oddał się w ręce sowieckie, by ratować rodzinę – nie chciał wystąpić w roli fałszywego świadka. Z więzienia wyszedł dopiero w 1970 r., zmarł w domu inwalidów na dalekiej rosyjskiej północy w 1984 r. Rezultaty prac zespołu Mierkułowa/Krugłowa z okresu do 10 stycznia 1944 r. zostały zreasumowane w *Informacji o rezultatach wstępnego śledztwa w tzw. sprawie katyńskiej*. Uzupełniono ją 18 stycznia. Komisja NKWD i NKGB zbudowała następującą narrację: 1. Jeńcy wojenni przebywali na zachód od Smoleńska i pracowali przy budowie dróg od wiosny 1940 r. do czerwca 1941 r., czyli do początku inwazji niemieckiej; 2. Polacy dostali się do niewoli niemieckiej i zostali rozstrzelani pod koniec sierpnia i we wrześniu 1941 r.; 3. Rozstrzelania polskich jeńców jesienią 1941 r. w Lesie Katyńskim dokonała niemiecka jednostka wojskowa, zajmująca willę w Kozich Górach do końca września 1943 r., a „kierował tą instytucją pułkownik Arnes” [w jednostce, która rzekomo miała dokonać zbrodni, służył Friedrich Ahrens]; 4. Po rozstrzelaniu jeńców jesienią 1941 r. Niemcy, przygotowując prowokację, podjęli działania, aby przypisać swoją zbrodnię organom władzy sowieckiej. Fabuła stworzona zakulisowo przez służby specjalne została następnie powielona przez działającą w świetle reflektorów komisję państwową.

13 stycznia 1944 r. Politbiuro WKP(b) zatwierdziło powstanie, powołanej dzień wcześniej Komisji Specjalnej do ustalenia i zbadania okoliczności rozstrzelania przez niemieckich najeźdźców faszystowskich w Lesie Katyńskim (w pobliżu Smoleńska) jeńców wojennych – polskich oficerów. Na czele komisji stanął neurochirurg Nikołaj Burdenko, członek Akademii Nauk ZSRS, a w jej skład weszli: pisarz Aleksiej Tołstoj, metropolita kijowski i halicki Nikołaj, przewodniczący Komitetu Wszechruskiego gen. dyw. Aleksandr Gundorow, przewodniczący Komitetu Wykonawczego Rady Towarzystw Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy Siergiej Kolesnikow, ludowy komisarz oświaty RFSRS akademik Władimir Potiomkin, szef Głównego Zarządu Wojskowo-Sanitarnego Armii Czerwonej gen. broni Jefim Smirnow i przewodniczący Smoleńskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego WKP(b) Roman Mielnikow. Przy komisji powołano zespół sowieckich ekspertów medycyny sądowej kierowany przez Wiktora Prozorowskiego. Skład tego ciała i udział w nim ekspertów miały sprawiać wrażenie powagi i obiektywizmu. Podczas inauguracyjnego posiedzenia komisji Burdenki 13 stycznia 1944 r., Krugłow przedstawił wersję wydarzeń wypracowaną przez bezpiekę. Zaakceptowano ją. 22 stycznia 1944 r. komisja Burdenki przedstawiła w Smoleńsku wyniki dochodzenia w sprawie mordu w Katyniu na konferencji prasowej dla dziennikarzy zagranicznych, wśród których był też komunista ze Związku Patriotów Polskich Jerzy Borejsza. Zaprezentowano m.in. fałszywe świadectwa: Kisielowa, Bazylewskiego, kobiet zatrudnionych w willi w Lesie Katyńskim. 24 stycznia 1944 r., po zaledwie kilkunastu dniach od rozpoczęcia pracy, Komisja Specjalna wydała komunikat prezentujący oficjalną, sowiecką wersję losu wymordowanych Polaków. W podsumowaniu tego obszernego dokumentu orzekła, że „z zeznań przeszło 100 przesłuchanych przez Komisję świadków, z danych ekspertyzy sądowo-medycznej, z dokumentów i dowodów rzeczowych, wydobytych z grobów Lasu Katyńskiego wypływają następujące wnioski: [...]

9) Z danych ekspertyzy sądowo-medycznej wynika w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, że:

a) egzekucje odbyły się jesienią 1941 r. [...]

b) oprawcy niemieccy, rozstrzelując polskich jeńców wojennych, stosowali ten sam sposób strzału z pistoletu w tył czaszki, który stosowali w innych miastach, jak np. Orle, Woroneżu, Krasnodarze i w tymże Smoleńsku.

10) Wnioski, wypływające z zeznań świadków i ekspertyzy sądowo-lekarskiej, że jeńcy wojenni – Polacy zostali rozstrzelani przez Niemców jesienią 1941 r., znajdują całkowite potwierdzenia w dowodach rzeczowych i dokumentach wydobytych z grobów katyńskich.

11) Rozstrzelując jeńców wojennych – Polaków w Lesie Katyńskim, niemieccy najeźdźcy faszystowscy konsekwentnie realizowali swoją politykę eksterminacji narodów słowiańskich”.

Komunikat opublikowano 26 stycznia 1944 r. w gazecie „Prawda”, a następnie z powołaniem na agencję TASS w innych publikatorach. Był odtąd najważniejszym dokumentem kłamstwa katyńskiego; jako wykładnia prawdy obowiązywał później we wszystkich państwach bloku wschodniego.

► [Przeczytaj cały artykuł](#)

Tekst został opublikowany w [„Biuletynie IPN” nr 4/2024](#)

**Witold Wasilewski** (ur. 1972) – historyk, dr hab., pracownik archiwum IPN w Warszawie.

Autor książek: *Wyprawa bukowińska Stanisława Jabłonowskiego w 1685 roku* (2002);

*Marian Zdziechowski wobec myśli rosyjskiej XIX i XX wieku* (2005); *Ludobójstwo. Kłamstwo*

*i walka o prawdę. Sprawa Katynia 1940–2014* (2014); (wstęp, wybór i opracowanie) *Mord w*

*Lesie Katyńskim. Przesłuchania przed amerykańską komisją Maddena w latach 1951–1952*

(t. 1-3, 2017–2020) i in.